

GAZETA LWOWSKA 137

wych. dzi. codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedzieli i dni świątecznych.

Biurowisko Redakcji i Administracji ulica Podwale 3. — **Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa** ul. Chorażczyzna 31. Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorażczyzna 31, w biurze dzienników S. Sokółowski i Ska Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690. Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza
w miejscu
i na prowincji

20 Mk.

PRENUMERATA:

	międzyzłot
we Lwowie bez dostawy	40— Mk
we Lwowie z dostawą	500— Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	500— Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	650— Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokółowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Danina.

Dalsza dyskusja w Sejmie.

(Posiedzenie Sejmu z dnia 10 bm.)

Izba przystąpiła do dalszej rozprawy nad daniną.

P. Krempa wywodzi, że o ile chłop, posiadający do 6 morgów gruntu nie będą zwolnieni od daniny, stronnictwo jego głosować będzie przeciwko całej daninie. Minister skarbu — wywodzi w dalszym ciągu mowca — nie uwzględnił progresji i przez to oszczędził obszarników. Okazuje się, że danina będzie tego rodzaju, iż chłop biedny jej nie wytrzyma. Mnożnik 225 równy dla wszystkich rolników i obszarników jest niesprawiedliwy. — Przeciwno daninie w tej formie musieliśmy głosować, mamy jednak nadzieję, że w drugim czytaniu ustawy Sejm zniży mnożnik dla inakorolnych na 100.

P. Hirschhorn: Nie wiedzieliśmy do czego danina jest potrzebna. Deficyt państwowy powinien być pokrywany dochodami. Danina zresztą zaczęła wpływać w najlepszym razie dopiero w marcu lub kwietniu 1922, a do tego czasu emisja naszych banknotów znów wzrosła. — Jeżeli danina ma wpłynąć na podniesienie kursu marki naszej, — stwierdzić należy, że podniesienie kursu obecnej marki niedobrego pieniądza polskiego nie leży w interesie państwa. Potrzebna jest stabilizacja i przemiana marki na pieniądź wartościowy, któryby miał oparcie na złocie.

P. Swida — zapowiada w imieniu swego stronnictwa (chrześc. demokr. robotn.) że głosować będzie za ustawą.

P. Chadzyński: Najwyższym interesem Państwa w chwili obecnej jest pełny skarbiec. Danina jest koniecznością i żadne stronnictwo, uważające się za państwowe nie może być jej przeciwnie. Należy życzyć p. Ministrowi skarbu, aby jego energia nie skończyła się w Sejmie, i aby równą energią ścigał daninę po jej uchwaleniu. Klub mowcy głosować będzie za daniną.

P. Sokółowski. W sporze wynikłym między wsią i miastem, co do rozkładu daniny, strony zainteresowane nie mogą decydować, dlatego koniecznym jest superarbitr, a tym jest Minister skarbu. Dalsze rozstrząsanie sprawy na plenum nie nowego nie przyniesie, gdyż wszystko podniesiono już w komisji, gdzie sprawę szczegółowo wentylowano. — Projekt nadaje się do przyjęcia.

P. Smoła Jak w roku zeszłym byliśmy za obroną państwa, tak i dziś jesteśmy za daniną, ale mamy prawo żądać, ażeby ten ciężar był rozłożony sprawiedliwie. Do 4 morgów chłop powinien być od daniny zwolniony, począwszy zaś od 4 morgów niech płaca wszyscy, ale na podstawie zasady progresji.

Po tem przemówieniu nastąpiła przerwa do godz. 4 po południu.

Po przerwie rozpoczęły się obrady o g. 4.15.

P. Łańcucki wypowiedział się przeciwko daninie.

P. Wojdaliński zapytuje p. ministra skarbu, jak obecnie po kilkutygodniowych rządach i po zorientowaniu się w sytuacji przedstawia się plan daniny. Danina powinna być równomierna, sprawiedliwa i możliwa do uiszczenia.

P. Kolischer oświadcza, że ministrowi skarbu w tym wyjątkowym wypadku należy dać pełnomocnictwo na czas ograniczony. Nie będzie to miało charakteru dyktatury, a da ministrowi potrzebną powagę wobec innych ministrów, społeczeństwa i zagranicy.

Minister skarbu podkreśla, że cały kraj i zagranica mają zwrócone oczy na Sejm, gdzie kła-

dą się podwaliny pod ustrój finansowy w państwie. Sejm musi dać dowód, że zrozumiał zadanie zmierzające do uzdrowienia finansów państwa.

Mowca podkreśla z zadowoleniem, że najchętniejsze są do złożenia daniny klasy mniej zaможne. Minister określa następnie cele daniny, przytaczając cyfry i odiera podnoszone zarzuty.

Po zakończeniu dyskusji ogólnej — załatwiono jeszcze szereg wniosków. Dyskusja szczegółowa nad ustawą o daninie odbędzie się w poniedziałek.

Układ w sprawach Pacyfiku podpisany.

Waszyngton. Układ poczwórnego porozumienia w sprawie Pacyfiku został podpisany.

*

„Times” podaje z Nowego Jorku — że projekt poczwórnego przymierza opierać się będzie na następujących zasadach:

1) ma nastąpić uregulacja co do integralności terytorium okolic Pacyfiku i każde mocarstwo zobowiąże się nie wkraczać na terytorium innego mocarstwa;

2) jeżeli interesy żywotne jednego z mocarstw na Pacyfiku byłyby zagrożone przez drugie mo-

carstwo, ma nastąpić porozumienie się innych mocarstw dla odmyślenia środków represyjnych;

3) na wypadek niezgody między dwoma stronami, pozostałe dwa państwa mają działać jako pośrednik i arbitr;

4) przymierze angielsko-japońskie traci swą moc w chwili wymiany ratyfikacyjnych traktatów czwórpoczwórnego.

„N. Y. Times” — donosi, że Holandia, która ma również interesy na Pacyfiku domaga się przyjęcia jej do czwórpoczwórnego.

Na pomoc powracającym braciom.

(na) Wczoraj odbyło się w ratuszu posiedzenie, na którym zastanawiano się nad sposobem przyścia z pomocą repatriantom, wracającym obecnie do kraju. Są wśród nich tacy, którzy będąc potomkami wysiedleńców z 1863 r., dochbili się na Syberii majątków i względnego dobrobytu, obecnie zaś, za ich odporne stanowisko wobec bolszewickich rządów, odebrano im wszystko i kazano wracać do Polski. Wszyscy ci ludzie podróż odbywają w jak najgorszych warunkach, w nieopalanym wozach towarowych. Na stacji, gdzie odbywa się kwarantanna, w Baranowicach, nocują oni również w zimnych barakach i kąpią się w lodowatej wodzie, tak, że wszyscy, a zwłaszcza dzieci, są przeziębieni i właściwie powinni iść do szpitala. Do tych wszystkich udřeceń dochodzi jeszcze i to, że wskutek jakiegoś niezrozumiałego i niesłychanego zaniedbania czynników miarodajnych pociąg z tymi uchodźcami przychodzą zawsze niezadowolone, tak, że społeczeństwo, które chętnie zajęłoby się losem tych nieszczęśliwych, stoi zupełnie bezradnie i nie może przygotować żadnej zorganizowanej akcji pomocniczej. Wskutek tego są oni tygodniami całymi pozbawieni ciepłej strawy, a często brak im wogóle pożywienia, tak, że dzieci z głodu na nogach utrzymać się nie mogą. Zdarzały się też wypadki, że z wozów wyciągano trupy, wielu bowiem słabszych nie wytrzymało podróży w tak okropnych warunkach.

Wszystkie te szczegóły wyszły na jaw w dyskusji wczorajszego posiedzenia, które zajął p. Dembowski, a najwymowniej przedstawił nędzę

repatriantów ks. Grudzieński, który jako członek sekcji opieki nad uchodźcami KBK., ma codziennie sposobność stykania się z tymi biedakami. Zaznaczył on, że sekcja miała zorganizowaną pomoc dla powracających, transporty jednak przychodziły tak nieregularnie, że niepodobna było cośkolwiek przygotować. Obecny transport, który przybył w piątek, składa się z samych Sybiraków, ogółem 484 ludzi, w tem 234 dzieci. Są oni przeważnie dobrze odziani, bo bolszewicy zostawili im ciepłe okrycia, ale bardzo wycieńczeni podróżą i żądają pracy dla siebie, a pomocy dla dzieci. Największy kłopot to z chłopcami, ponieważ zakonnice, opiekujące się zakładami wychowawczymi, chętnie biorą dziewczęta, nie chcą jednak przyjmować chłopców. Ks. Grudzieński proponuje, aby nie rozpraszać akcji ratunkowej i nie opóźniać jej przez stwarzanie nowego komitetu, ale pozostawić ją sekcji opieki nad uchodźcami KBK., która ma gotowy odpowiedni aparat, a nawet rozporządza już pewnymi środkami.

Po dyskusji, w której brali udział pp. Nittmann, Laskownicki, Aleksandrowiczówna, Demelówna, Sadowski i Zimny, który był obecny w zastępstwie wojewody i musiał wysłuchać wcale niemiłych uwag pod adresem Rządu, uchwalono wniosek ks. Grudzieńskiego, z poprawką red. Laskownickiego, aby pozostawić akcję ratunkową sekcji opieki nad uchodźcami KBK., oraz wezwać wszystkie stowarzyszenia i organizacje polskie do współdziałania.

Podczas samego posiedzenia zebrano na

rzecz uchodźców kilkadziesiąt tysięcy marek, co chlubnie świadczy o ofiarności obecnych.

Ponieważ sekcja opieki nad uchodźcami KBK. nie może pracować bez ludzi, przeto wzywa wszystkich chętnych do pracy, a zwłaszcza

panie, które podjęłyby się dyżurów na stacji pociskowej na dworcu, aby zgłaszały się w godzinach przedpołudniowych w lokalu sekcji, przy ul. Zygmuntowskiej 1. 4.

Kto może głosować w Wileńszczyźnie.

Ważne wskazówki dla głosujących.

Centralny sekretariat wyborczy w Wilnie podaje do wiadomości osób zamieszkałych lub znajdujących się poza terytorium wyborczym, że na podstawie ordynacji do Sejmu w Wilnie, jako zgromadzenia przedstawicieli Ziemi Wileńskiej dla dania wyrazu woli tej ludności, czynne prawo wyborcze przysługuje każdemu bez różnicy płci, kto od 1. listopada 1921 ukończył 21 rok życia i odpowiada jednemu z następujących warunków:

1) Jest wpisany do wykazu lub księgi miejscowej ludności ksiąg gminnych i miejskich byłych stanowych na terytorium powiatów wileńskiego, trockiego, oszmiańskiego, święciańskiego, brzesławskiego i lidzkiego z wyjątkiem gmin położonych na lewym brzegu Niemna.

2) Jest urodzony na terytorium wyborczym wskazanym w punkcie 1).

3) Przed dniem 1. sierpnia 1914 mieszkał na terytorium wyborczym nie mniej niż 5 lat, o ile nie sprawował państwowej służby rosyjskiej.

4) Posiada na terytorium wyborczym nieruchomości, o ile zamieszkał w kraju przed 1. stycznia 1919.

5) Mieszkał na terytorium wyborczym od 1. stycznia 1918 i ma na tem terytorium stałe miejsce zamieszkania.

6) Pracuje obecnie w instytucjach samorządowych na terytorium wyborczym.

7) Pracuje obecnie w jednej z instytucji państwowych na terytorium wyborczym i przed 9. października 1920 również sprawował służbę państwową na terytorium wyborczym.

8) Przesiedlił się po 12. października 1920 na terytorium wyborcze z terytorium państwa rosyjskiego na podstawie traktatu ryskiego i na wniosek samorządów gminnych lub miejskich u-

zyskał zezwolenie od okręgowej komisji wyborczej.

Czynne prawo wyborcze wyżej wskazanych osób rozciąga się również na ich żony.

*

Osoby uprawnione do głosowania mogą się zgłaszać bądź pisemnie bądź osobiście bezpośrednio albowiem za pośrednictwem powstałych w tym celu organizacji, do okręgowych komisji wyborczych we Wilnie, Święcianach, Komajach, Oszmianie, Trokach, Lidzie, Wasiliskach i Brastawiu z żądaniem wpisania ich na listy wyborcze.

Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 21. grudnia 1921.

Zgłoszenia te mogą być również skierowane do Generalnego Komisariatu wyborczego w Wilnie, plac Magdaleny 2. celem przesłania ich do odpowiedniej komisji okręgowej.

W zgłoszeniu winny być wyszczególnione: adres obecn., data i miejsce urodzenia petenta, miejsce stałego jego zamieszkania, oraz nowotanie się na odnośny artykuł i punkt ordynacji wyborczej, mocą których przysługuje petentowi czynne prawo wyborcze. Do podania powyższe być dołączone oryginały lub urzędowe odpisy dokumentów, stwierdzających prawdziwość zawartych w podaniu danych.

Wybory same odbywać się będą na całym terytorium w dniu 8. stycznia 1922.

Prawo głosowania można wykonywać tylko osobiście.

Prawa wyborczego nie mają:

1) Osoby sądowo pozbawione praw lub wprawach ograniczone, z wyjątkiem skazanych za przestępstwa polityczne.

2) Osoby ubezwłasnowolnione.

Do monografii dołączone będą listy imienne uczniów poległych i odznaczonych przez władze wojskowe, odrębne wszelkie dokumenty winny być nadesłane w oryginale lub w odpisach, poświadczonych przez władze szkolne. Materiały, których właściciele nie żądają zwrotu, pozostaną w archiwum Ministerstwa.

Materiały powyższe odbiera i wszelką w tej sprawie korespondencję załatwia Sekretariat Generalny Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Warszawa, Bagatela 12.

Materiały nadesłane po dniu 1. lutego 1922. zużytkowane w monografii nie będą.

Sprawy kolejowe.

Państwowa Rada kolejowa i dyrekcja Rady kolejowej.

(U) Do ogłoszonej w kwietniu b. r. ustawy w sprawie powołania państwowej Rady kolejowej wydane zostały obecnie przepisy wykonawcze. — Wedle tych przepisów będą członkowie państwowej Rady kolejowej oraz zastępcy tychże mianowani, względnie wybierani na okres trzechletni. Wybrany może być każdy pełnoletni obywatel Państwa, posiadający pełne prawo do piastowania urzędów publicznych, a nie pozostający w czynnej państwowej służbie kolejowej. — Wybory rozpocznie Minister kolei żelaznych z podaniem terminów dla poszczególnych grup wyborczych, t. j. dla grupy miast, grupy powiatowych ciał samorządnych, grupy organizacji gospodarczo-społecznych i grupy dyrekcyjnych Rad kolejowych, ogłaszając zarazem te miasta i organizacje którym przysługuje prawo do wysłania swych przedstawicieli.

Rady miejskie odnośnych miast wybieraia po jednym członku i zastępcy a wszystkie powiatowe związki komunalne jednego Województwa wybierają wspólnie również tylko jednego członka i jednego zastępcę według osobnego regulaminu wyborczego — Organizacje gospodarczo-społeczne dokonują wyboru swych przedstawicieli w sposób odpowiadający ich wewnętrznej organizacji, a o ile są złączone w grupy dokonują tego wyboru po wzajemnym porozumieniu. — Ponadto ustanawia się przy Dyrekcjach kolei państwowych dyrekcyjne Rady kolejowe, jako organy doradcze i opiniotwórcze, które wybiorą do państwowej Rady kolejowej po jednym przedstawicielu i zastępcy.

Żaden z członków państwowej Rady kolejowej nie może niasować dwóch mandatów. — Pewna ilość mandatów nie będzie na razie obsadzona aż do ustalenia granic Państwa, oraz załatwienia związanej z tem sprawy okręgów dyrekcyjnych, przyczem wedle uznania Ministra kolei żelaznych ustanowione być mogą aż do tego czasu dyrekcyjne Rady kolejowe wspólne dla dwu lub więcej okręgów.

Równocześnie z powyższymi przepisami wykonawczymi ogłoszony został statut dla dyrekcyjnych rad kolejowych. Do zakresu rozważań i opiniowania tych rad należą między innymi wnioski w sprawie budowy nowych linii kolejowych, zmiany przepisów przewozowych i taryf, otwierania nowych stacji kolejowych oraz zmiany zakresu działania stacji już istniejących wreszcie zmiany rozkładów jazdy. — Dyrekcyjne rady kolejowe składać się będą z czterech członków mianowanych przez odnośnych Wojewodów, z czterech przedstawicieli większych miast w obrębie danej dyrekcji, po jednym przez uprawnioną radę miejską wybranych, z czterech przedstawicieli powiatowych ciał samorządowych z wyboru tychże ciał, z ośmiu do dwunastu członków wybranych przez organizacje gospodarczo-społeczne w obrębie dotyczącej Dyrekcji oraz z dwóch członków mianowanych przez ministra kolei żelaznych, wszystko na okres trzyletni. — Przewodniczącym dyrekcyjnej rady kolejowej będzie prezes Dyrekcji, który zwoła posiedzenie przynajmniej raz na pół roku. — Członkowie dyrekcyjnych rad kolejowych nie pobierają za swą pracę wynagrodzenia. Pozamieścowi członkowie rady otrzymują jednorazowe bilety wolnej jazdy koleją pierwszej klasy od miejsca swego zamieszkania do miejsc siedziby Dyrekcji i z powrotem.

„Nie żegnamy Was!”

Narodowy Związek Kobiet ogłasza następującą odezwę:

„Nie żegnamy Was, siostry Ślązaczki, choć między nami a Wami obce ręce sypia kopce graniczne, bo te kopce mogą tylko ziemię rozdzielić, ale serc nie rozłączają. Nie żegnamy Was, siostry! Jemio wyciągamy ręce do Was, śląc od milionów milionów słów otuchy i wiary. Nie upadajcie na duchu! Jeżeli przez 130 lat dochowywałyście wierności rozdarłej i pobitej przez obce narody Ojczyźnie, Ojczyźnie upokorzonej i bezbronnej, jeżeli duch ujarzmionej Polski żył i promieniował tak silnie, że w czasie najcięższej niedoli i udreczenia nie pozwolił Wam zapomnieć mowy i ojczyńskiego obyczaju, to dziś, kiedy o miecze od Was stoi Polska wolna, Polska z każdym dniem bardziej świadoma siebie, z każdym dniem silniejsza, zdolniejsza bronić spraw wszystkich swych dzieci — tych nawet, co pozostały poza obrębem jej granic. — dziś, drogie siostry, nie boimy się o to, aby któkolwiek serca Wasze zdołał od Ojczyzny odwrócić.

Nie będą mogli Was gniebić, ani wynaradawiać, bo prawa ludzi pozostających pod obcym panowaniem są umowami zawarowanymi, a Polska stoi obok Was na ich straży. Zresztą nie zostawimy Was samych, będziemy się z wami ziedzielić, wspólnie radzić, jak przystało na córki jednego narodu, jednej polskiej rodziny. I dziś, choć serca nasze krwawią żalem rozłąki z Wami krzepi je i umacnia nadzieja, że przyjdzie czas, kiedy ta sama Opatrzność, która dzierży losy narodów i szale sprawiedliwości w rękach swych trzyma, modłów Waszych i naszych wyłucha za przyczyn-

na łez i krwi śląskiej, przelanych za wierność i jedność Ojczyzny.

Narodowy Związek Kobiet.

Ankieta

w sprawie udziału młodzieży szkół średnich w walach 1923 r.

Na wiosnę roku bieżącego Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozasłało do szkół kwestionariusz co do udziału młodzieży szkół średnich, zawodowych i ewent. wyższych oddziałów szkół powszechnych w walkach roku 1920. — Materiały, zebrane tą drogą miały posłużyć do opracowania specjalnej, zagadnieniu temu poświęconej monografii.

Wobec tego, że odpowiedzi na ankietę, choć nieraz niezmiernie ciekawe i charakterystyczne — nadeszły w dość skąpej liczbie, Ministerstwo zwraca się:

a) do dyrektorów i kierowników szkół, którzy na ankietę dotychczas nie zareagowali, z poleceniem niezwłocznego opracowania odpowiedzi i przesłania ich do Ministerstwa,

b) do ogółu społeczeństwa z gorącym wezwaniem o nadsyłanie wszelkich, związanych z zagadnieniem tem materiałów (odpisów listów żołnierskich, pamiątek, lub ich części, wypracowań uczniów na temat przeżyć wojennych, dokumentów z życia żołnierskiego młodzieży, odznaczeń, dyplomów pochwałnych, fotografii, szkiców rysunkowych etc. Pożądane są metyle próbki literackiego talentu, ile wyróżniające się szczerością bezpośrednie wrażenia, lub charakterystyczne obserwacje młodzieży z czasów inwazji — choćby nawe kulejące pod względem formy.

Szkolnictwo w Bydgoszczy.

W przeważająco niemieckiem za czasów pruskich mieście pięknie rozwinęło się od chwili niedawnego połączenia z ojczyzną, szkolnictwo polskie. Jego wzrost przy równoczesnym szybkim zaniku szkolnictwa niemieckiego świadczy o postępującej zmianie narodowościowego charakteru nadnoteckiego grodu. Istniały i istnieją obecnie w Bydgoszczy trzy kategorie szkół: powszechne czyli elementarne, wydzielowe, przygotowujące do zawodów praktycznych oraz wyższych klas gimnazjum, i szkoły średnie. Przed wyzwoleniem politycznym były one wszystkie niemieckie.

Według danych miejscowego magistratu, które podajemy w liczbach okrągłych, wkrótce po przejściu Bydgoszczy pod władzę polską, w lutym 1920 roku liczono już polskich szkół elementarnych 16 z 4.500 uczniów płci obojga. Obecnie jest ich 24 z 8.600 uczniów i uczennic; natomiast frekwencja analogicznych zakładów niemieckich spadła z 6.300 na 2.400. Szkoły wydzielowe niemieckie znajdują się w stanie likwidacji. Liczba uczniów spadła z 1000 na 400, gdy w polskich podniosła się z 300 na 1000. Dwie szkoły średnie niemieckie z 900 uczniami pozostałe z okresu panowania pruskiego zostały już zlikwidowane. Na ich miejsce powstały dwie szkoły polskie: gimnazjum matematyczno-przyrodnicze oraz liceum humanistyczne; liczą one, również jak poprzednio niemieckie, około 900 uczniów. W chwili przejścia wyższej szkoły realnej przez władze polskie przeszczepało do tego zakładu 26 Polaków i 570 Niemców; w powstałym obecnie w miejsce szkoły realnej gimnazjum matematyczno-przyrodniczym jest około 300 uczniów samych Polaków.

Zatwierdzanie pomników ze stanowiska artystycznego.

Województwo lwowskie rozsiało do Starostów cykularz, w którym stwierdza, że zdarzają się wypadki wznoszenia wszelkiego rodzaju pomników dla uczczenia osób, bądź chwil historycznych związanych z życiem narodu. Owóż wszystkie tego rodzaju pomniki winny uzyskać zatwierdzenie ze stanowiska artystycznego; częstokroć jednak, jak zauważyło Ministerstwo Sztuki i Kultury, nie przestrzegają tego

przepisu zarówno komitety budowy jak i Władze, które winny czuwać, by sprawom tego rodzaju nadać bieg zgodny z brzmieniem wspomnianego dekretu. Wobec tego Ministerstwo Sztuki i Kultury w trosce, by wznieszone pomniki były istotną ozdobą miejsc, na których się znajdują, oraz aby odpowiadały powadze przeznaczenia, poleciło przypominie Starostom oraz organom samorządowym powyżej przytoczony dekret o zatwierdzeniu pomników ze stanowiska artystycznego z podkreśleniem konsekwencji, jakie pociągać będzie nie stosowanie się do niego.

Wszelkie zmiany, więc także ustawianie pomników, względnie wmurowywanie lub zawieszanie tablic w świątyniach i domach zabytkowych, mają być uprzednio zatwierdzone przez państwowy Urząd konserwatorski, obecnie łączony z Oddziałem Sztuki i Kultury Województwa lwowskiego.

Niestosowanie się do tych przepisów pociąga za sobą ten skutek, że z jednej strony pomniki, figury i posągi, wzniesione wbrew przepisom powyższym lub tablice pamiątkowe (obrazy) wmurowane albo zawieszane wbrew tym postanowieniom, mogą być z rozporządzenia Ministerstwa sztuki i Kultury usunięte, z drugiej zaś strony winni przekroczenia przepisów niniejszych ulegną karze aresztu do 3 miesięcy, lub grzywny do 3 000 Mk.

O dom dla techników.

Sprawa pomieszczenia bezdomnych techników, która znalazła tak żywy odgłos w całym społeczeństwie i wywołała demonstracyjny protest ze strony młodzieży znalazła się znów na martwym punkcie. Rada miejska, która na posiedzeniach swych, zapewniała, że zajmie się tą piękną sprawą, nie zdobyła się dotąd na żaden czyn i nie oddała do dyspozycji młodzieży żadnego budynku, mimo, że posiada we Lwowie i takie, które stoją pustką; mogłyby być doskonałe w tym celu użyte. Chodzi tylko o dobrą wolę Rady miejskiej i o zerwanie z systemem odstępowania tej sprawy raz tej, to znów innej władzy, jak to się działo z zakładem karnym im. Marii Magdaleny i koszarami przy ul. Pijarów.

Wieny bardzo dobrze, że proponowany na pomieszczenie techników budynek szpitalika dla niemowląt im. Dzieciątka Jezus przy ul. Paulinów, jest obecnie pusty. Przebywają w nim zaledwie 4 panie, zajmując przejściowo kilka pokoi. Odnówienie budynku jest prawie na ukończeniu, a nowy zakład dra Grödera który ma być w nim po-

mieszczony, nie jest jeszcze zorganizowany i kto wie kiedy przyjdzie do skutku. Budynek szpitalika położony w pięknej i zdrowej okolicy, posiada jasne, dobrze oświetlone i urządzone sale, nadające się znakomicie na pomieszczenie znacznej liczby bezdomnych. A kto wie, czy przy ekonomicznym wyzyskaniu przestrzeni nie udałooby się pomieścić w nim wszystkich techników — którzy nie mają mieszkania.

Zajęciu budynku przez techników nie stoi nic na przeszkodzie, ponieważ miasto może na czas przejściowy nim dysponować. — Dla tych kilka siostr i pielęgniarek jak dla chorych, znajdzie się we Lwowie inny, mniejszy lokal. Zresztą mogą one pozostać tam, gdzie obecnie przebywają. A bezdomnym technikom należy przedewszystkiem oddać cały gmach, który uratuje ich od zimna i nędzy.

Na budynek ten zwracamy usilnie uwagę Rady miejskiej, jako na najodpowiedniejszy dla pomieszczenia studentów i rozwiązania w ten sposób piekacej i nie cierpiacej zwłoki sprawy.

(KB.)

Protest.

Otrzymujemy następujące pismo:

Rada Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie uchwaliła na posiedzeniu dnia 7 grudnia 1921 ogłosić w prasie protest przeciw ujawnianiu wewnętrznych spraw Uniwersytetu i Wydziału Filozoficznego, nie podawanych do wiadomości publicznej w sposób urzędowy, jedynie miarodajny.

Rada Wydziału Filozoficznego zastrzega się stanowczo przeciw wyszydzaniu profesorów za przekonania, którym dają wyraz czy w toku wewnętrznych spraw urzędowych czy w życiu koleżeńsko-universyteckim.

Rada W. F. U. J. K. potępia próby podburzania młodzieży przeciw profesorom i ubolewa nad nie liczącymi się z interesami państwowymi, narodowymi i kulturalnymi atakami „Kurjera Powszechnego” powożonymi przez „Rzeczpospolitą” i „Głos Narodu”, a zmierzającymi do zakłócenia normalnych warunków pracy w tym Uniwersytecie, który z napełnieniem wszystkich sił spełnia swe zadanie jako ognisko Nauki Polskiej a więc polskości na kresach.

We Lwowie, dnia 7. grudnia 1921.

Za Radę Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, Prof. dr. K. Kwietniewski dziekan.

Maria Bańkowska.

TANCERKA.

POWIEŚĆ.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

„Pour comprendre l'homme et la vie, il faut être allé soi-même, jusqu'au bord du suicide, ou jusqu'au seuil de la folie, — au moins une fois.”
(H. Taine.)

PTAK BURZY.

I.

Wicher północny wstrząsał czahrowskim lasem; szarpał na strzepy białą, gestą mgłę, która daremnie okryć się usiłowały nagie drzewa i rozpyłał w powietrzu strugi zimnego, ostro zacinającego deszczu. Ciężka kopała ołowianych chmur wisiała nisko, przesłaniając siną powieką jasne oazy gwiazd. W bezwzględnej ciemności listopadowej nocy, jak w czeluści bez dna mrotał się las. Świsł nagich różeg, skrzyp oślizłych konarów, żalobny chór świerków, brzmiał jak rozpaczna lukaś, potworna modlitwa potępieńców. Życie, zda się, zamario zupełnie; zające, lisy wkopane w nory, zaszyte w ciepłe legowiska usnęły letargicznym snem. Ptaki w pół martwe chwiały się w gniazdach, ucepionych do rozbitych galezi. — Czasem głośniejszy trzask wybił się z chóru, rozległ się łopot zmoczonych skrzydeł i bezradny jęk wyrzuconej z gniazda kawki, czy wrony.

Jednak coś żyło, coś się poruszało, wędrowało kędyś, przez tę straszną noc — człowiek.

*) Aby zrozumieć życie człowieka, trzeba samemu stanąć na brzegu samobójstwa, lub u progu szaleństwa — przynajmniej raz.

Po błotnistej, leśnej drodze zaskrzypiały koła chłopskiego wozu, jaskrawe światło latarki, przyćmionej do dyszla, zatańczyło zygzakami po szeroko rozlanych kałużach, rozpryskujących się z chlupotem pod kopytami małego, wlochatego konika. — Stary chłop, okutany kożuchem, w baraniej czapce na głowie, zachęcał głosem i biczem konia do jazdy i oglądał się od czasu do czasu niespokojnie za siebie na wóz, gdzie na wiaze słony kulilo się i drżało z zimna jakieś nawpół żywe stworzenie.

— Gospodarzu, daleko jeszcze do leśniczówki? — spytał zmęczony, chory, głos kobiecy.

— E, niedaleczko panienko — jeszcze jeden zakręt na lewo, a potem na prawo i zajedziem. O, coś mi się widzi, że psy naszczekują. Wio, mały, małuśki!

Konik ściągnięty batem, szarpał wozem, koła podskoczyły na wykrocie, a kobieta leżąca na słonie podniosła głowę. Rzeczywiście, zdaleka, słumione szumem drzew dobiegło ujadanie psów; poprzez drzewa poczęło coś przeświecać. Dwa małe, czerwone światełka zamajaczyły w mgle, ożywcze cudowne, upragnione.

— Ot już i leśniczówka: niech panienka wstać i ogarnąć się, już dojeżdżamy.

Kobieta dzwignęła się i zrzuciła z ramion cuchnącą konską derkę, którą ją woźnica miłośniwie okrył, zdjęła chustkę zawiązaną po czapce na głowie i wyprostowała zesztywniałe członki. — Stać! przed gankiem małego, murowanego domku, chłop rozpedził batem napastliwe psy i zdjął kuferek, kobieta z trudem wydostała się z wozu, zabrała drobniejsze pakunki i otwierając torbę spytała:

— Ile się wam należy za drogę gospodarzu?

— E niby, po sprawiedliwości, to mi się nie należy, przecie ja dawny znajomy i panienko jeszcze dzieckiem pamiętam.

— Dziękuję wam, Marcie — odparła ciepło. Chłop podniósł walizkę i położył ją na ławeczce na ganku, potem poskrobał się w głowę i zapytał:

— A „za fatygę”, to ja nie dostanę?

Przybyła uśmiechnęła się ponownie wyjęła torbę i dała mu pieniądze, który przyjął skwapliwie. Potem pocałował ją w rękę i odszedł.

Kobieta ciężko i powoli poczęła wstępować na schody ganku, przystanąwszy na ostatnim stopniu i opierając się całym ciałem, o słup owinięty bezlistnym winogrodem, wyciągnęła rękę ku klamce i opuściła ją bezwładnie jakby nie miała siły, czy odwagi wejść.

*

W izbie leśniczego Walkowskiego ciepło było i zacisznie; ogień drewn sosnowych, gorejący pod szerokim okapem rzucał wesoly blask na białe, czyste ściany; na stole paliła się lampa naftowa pod zielonym kloszem, przez otwarte drzwi z kuchni dobiegała piosenka dziewczyny, pomywającej statki po wieczery. Przy stole zastawionym kolorową serwetą kobieta młoda jeszcze, ale już siwowłosa naprawiała bieliznę, naprzeciw niej siedział mężczyzna czterdziestokilkuletni w palonych butach i zielonej kurtce i przyrządzał patrony. Milczeli. W izbie pełno było zwierząt; kot biały bawił się pod stołem kłębkiem bawełny przy oknie kos pogwizdywał w klatce, wyżej czekoladowej maści oczyma śledził ruchy leśniczego, a z koszyka pod piecem stojącego, zwisały ciemne ogonki janników, które klebiły się tam, jak w węzowisku. Cicho było, tylko trzaskał i szczał ogień na kominku i tykał zegar z kukułką.

Marta Walkowska podniosła głowę z nad roboty i powiedziała:

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA.

Kalendarz: Wtorek, 13 grudnia. Rz. -ka.: Łu-
ji i Eugenii. — Gr.-kat.: Andreja. — Słowiański.
(Świętobora.

Niez fejteton Z dniem dzisiejszym rozpoczynamy
druk powieści oryginalnej pióra Marii Bańkowskiej
p. t.: „TANCERKA“.

Tło powieści malowane pięknie, nawiązanie in-
trygi zręczne, przeprowadzenie jej logiczne, składała
się na całość bardzo interesującą, która utrzymuje cie-
kawość czytelnika w wysokim napięciu od pierw-
szego rozdziału po ostatni. „Tancerka“ pozyska nie-
chylonie sympatię i uznanie u wszystkich, którzy za-
pragną zapoznać się bliżej z powieścią utalentowanej
autorki.

— Komitet pomnika Marii Konopnickiej odb-
ył wczoraj w południe posiedzenie w obecności kil-
kudziesięciu pań i panów. Zagaił je rektor Jan Ka-
łuszewski; cele i zadania komitetu wyłożył w wy-
czepująco przemówieniu p. J. Tomicka i red. Z.
Fyling. Po dłuższej dyskusji uchwalono zebrać fun-
dusze na pomnik portretowy, który stanie na jednym z
placów lwowskich, oraz przystąpić do wydania auto-
portretu jej uwłódek. Do komitetu koeprowano grono pań
i panów. Zwiększony w ten sposób, podzielił się on
na sekcje i przystąpi intensywnie do gromadzenia
funduszy.

— Dzieć i wnuki Sybiraków, powstańców
1863 r. zawiązały do nas w ostatnich dniach ubieg-
łego tygodnia. Mimo to, że przyszły one na świat zdale-
ko od rodzinnej ziemi, za Uralem, kochały ją sercem ca-
łym, tęsknotę do niej wyśalały z płaczą matek swoich,
co mężom-wygnanom dobrowolnie towarzyszyły na
tułaczkę. Wtedy kiedy bolszewicy kazali im walczyć
z braćmi-rodakami, woleli raczej, niż się na naj-
większe prześladowania, niż stanąć z bronią w ręku
przeiw swoich. Zabrano im cały dobytek, w ciężkim
wywale ony znoju, zająkowane do towarowych wago-
nów i wysłano do W. marzowej przez nich Oczyny.
Stali już wśród nas z jakimś rozpromienieniem
w oczach. Wywierają od pierwszego zetknięcia się
wrażenie niezwykle sympatyczne. Z naszej strony oto-
czyć ich winna opieka najtroskliwsza.

Spieszmy do baraków, gdzie na razie nasi dro-
dzy tułoczki zamieszkać muszą, otworzymy im na ścię-
żkę, na ze serca i domy, ugościmy starszych i działwę
którą wychowamy na dzielnych obywateli Państwa, a
spełnimy obowiązki względem Sybiraków i przesta-
wimy naszej Rzeczypospolitej.

— Dla powstańców górnośląskich. Zarząd
szpitala p. ś. Czerwonego Krzyża w Mysłowicach
ogłasza cdezwe, w której wskazuje na to, że w wsp-
łalutym tym znać się leżące grupa rannych powstań-
ców górnośląskich, którzy będą musieli przepędzić tam
święta z dala od swoich domów. Zarząd uprasza
za em o datki i dary na gwiazdkę dla nich pod ad-
resem: Szpital Czerwonego Krzyża w Mysłowicach,
gmach S. m. i. arjum nauczycielskiego.

— Sklep harcerski. Naczelnictwo Związku Har-
cerstwa Polskiego rozszerzyło sklep swój, Komisj-
Do taw Harcerskich, przy ul. Traugutta 2 i w wa-
wszystkich harcerzy i harcerki oraz szeroką publi-
czność do łaskawego popierania tej placówki.

(U) Dyrekcyjna Rada kolejowa przy lwow-
skiej dyrakcji kolejowej. W najbliższym czasie zo-
stanie powołana do życia Rada kolejowa przy dyrakcji
kolej państwowych we Lwowie, jako organ doradczy
i opiniotwórczy. Terminy wyborów z poszczególnych
grup zostały już oznaczone i odbędą się w przeciągu
bliżącego miesiąca, a zamianowaną już została komi-
sa skrutacyjna dla stwierdzenia wyniku wyborów,
odnośnie do kandydatów wybranych przez powiatowe
ciała samorządne, którym prz znano łącznie pocztę
mandatów na członków i zastępców.

Po jednym mandacie dla członka i po jednym
dla zastępcy przyznano następującym organizacjom
gospodarczo-społecznym: Izbowi handlowym i przem-
ysłowym we Lwowie i w Brodach, Izbie rolniczej,
Instytutowi Technologicznemu, Centralnemu
Związkowi przemysłu fabrycznego, Towarzystwu go-
spodarskiemu, Lwowskiemu Stowarzyszeniu kuców
i Kongregacji kupieckiej. Tow. „Śliski Gospodar“ we
Lwowie i Izbie Pracodawców w Boryslawiu. Rady
mijskie we Lwowie, w Przemyśle, Tarnopolu i Dro-
hobyczu wydeleują po jednym członku i jednym
zastępcę. Ponadto należeć będą do Dyrekcyjnej Rady
kolejowej we Lwowie dwaj członkowie i dwaj za-
stępcy zamianowani przez Województwo lwowskie.
Zaś po jednym członku i jednym zastępcę zami-

wanym przez Województwa tar opolskie i wolińskie.
Pierwsze posiedzenie Rady odbędzie się prawdopo-
dobnie już w styczniu 1922.

— Miljonówka. Przy sobotnim ciągnięciu 4-
proc. państwowej pożyczki premjów wylosowany zo-
stał Nr. 2816895.

— Ważne dla rezerwistów. Jak się dowia-
duje „Przegląd Wieczorny“ rezerwści, którzy z ob-
saru działalności jednej Powiatowej Komandy Uzu-
pełnień przesiedlają się na stałe na obszar innej P. K.
U. mają być automatycznie przenieseni do ewdencji
tej P. K. U. w której obszarze stale zamieszkują. Po-
wyższe nie dotyczy tych rezerwistów, którzy mają
być na wypadek mobilizacji przekazani do oddziału
kom, w których ostatnio pełnili służbę czynną.

— Felician Chrzyszczński, dyrektor Kasy
Skarbowej zmarł wczoraj we Lwowie w 64. r. życia.
Ś. p. Chrzyszczński, prawy Polak i znany urzęd-
nik cieszył się wielkim poważaniem w szerokich ko-
łach naszego miasta. Pogrzeb odbędzie się we wtorek
o godz. 3 popołudniu z kościoła O. O. Bernard-
ynów na Dworzec kolejowy, gdyż zwłoki zostaną
łożone w grobowcu rodzinnym w Krakowie. Ś. p.
Chrzyszczński osierocił żonę i trzech synów: Józego
lekarza, Stefana znanego przemysłowca i Witolda.

— Liczne odmrożenia. Z powodu dzisiejszego
mrozu, zanotowano cały szereg odmrożeń. Pogotowie
ratunkowe opatrzyło do południa przeszło 40 osób.
Wiele też osób zgłosiło się o pomoc do lekarzy pry-
watnych i aptek.

— Niedźwiedzie polarne na łożby dziś raj-
istny u nas. W ich rozumieniu nie ma sympaty-
czniejszej aury, jak przy temperaturze poniżej —20°.
A właśnie zawiła ona do nas w ciągu nocy ubie-
głej.

Skradać się zaczął mróz w sobotę w południe.
Wieczorem forpocztę jego zawładnęły już na dobre
Lwowie. Wczorajsza niedziela minęła przy —10°, a
cyfrę tę zdublował dalszy spadek temperatury. Za-
rozkoszować się nam wolno widokiem nieskazitelnie
czystego błękitu wyłocznego słońcem, jak jabłuszko
na choince polskiej.

— Budżet miasta Wiednia na rok 1922 za-
myka się deficytem w sumie 7 i pół miljarde koron.

— Związek niemieckich fabrykantów maszyn
do pisania postanowił podwyższyć od dnia 10. b.
m. ceny maszyn o 25%.

Mianowania i przeniesienia.

Prezes sądu apłacyjnego w Krakowie zamiano-
wał ukończonego słuchacza praw Henrika Blachnika
aplikantem w Krakowie.

Prezes sądu apłacyjnego we Lwowie zamiano-
wał ukończonego słuchacza praw Jana Bartłowa apli-
kantem, pomocnika kanclerzkiego Stanisława Rze-
źnika we Lwowie praktykantem Urzędu depozytów
cywilno-sądowych we Lwowie.

Ruch Stowarzyszeń.

— Towarzystwo Naukowe we Lwowie. Po-
siedzenie Wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie
się we wtorek dnia 13. b. m. o godzinie 5. w Pra-
cowni Zakładu nar. im. Ossolińskich. Porządek dzienny:
1. Prof. dr. Zakrzewski St.: Z podłoża archiwalno-
naukowej. 2. Prof. dr. Schorr M.: Zbiór prawa asy-
ryjskiego z w. XIV. przed Chryst. 3. Dr. Prochaska
Antoni: Sejmik wiszyński z r. 1503.

— Urozyste otwarcie Świątlicy Czytelni
Akademickiej odbędzie się w poniedziałek dnia 12
b. m. o godz. 8. wieczorem. Świątlica otwarta bę-
dzie codziennie od godziny 10—12 przedpołudniem
i od 2 popoł. do 9 wieczorem.

Otwarcie wystawy obrazów Józefa Kidona.

(Z.) Wczoraj o godz. 10 rano otwarto w
Tow. Sztuk Pięknych bardzo interesującą wy-
stawę prac malarskich art. Józefa Kidona. Twór-
czość Kidona reprezentuje około 120 obrazów:
portretów i pejzaży. Zwraca uwagę bogactwo
tematu.

Pejzaże Kidona powstały przeważnie nad
polskim morzem i oddają znakomicie nastroje
i wrażenia pod wpływem których powstawały.

Z portretów, które Kidon pokazuje zwracają

uwagę następujące: pp. Kossowskich, hr. L. Pi-
nińskiego, prof. Abrahama, prof. B. Antoniewicza,
p. Wolskiej, portret własny, Z. Rostworowskiel
Łosiowej, Zachariasiewiczowej, Tęczarowskiego,
dr. Spittala, pani S. Woźniakowskiej, Rektora Hur-
bera, dra P. Poratynskiego.

*Wystawę zwiedziło wczoraj bardzo wiele
osób.

Ruch wydawniczy.

Z nowych wydawnictw. „Książnica Polska“
T. N. S. W. wznowiła szereg książek, których po-
wtórna edycja była bardzo wskazana ze względu na
rozwój z dniem każdym zapotrzebowanie oddzia-
lającej się szkoły polskiej. Do p. d. c. ni. ów takich za-
liczyć t. z. ba Jakóbca J. Leenhada St. Drugą książkę
do nauki języka niemieckiego, Antoniego Pawłowskiego,
rachunki kupieckie, cz. I.—I. nowe wydanie, Węckow-
skiego książkę do nauki i j. z. francuskiego, cz. II., i J.
Kapuścińskiego, podręcznik do nauki pol. na niem-
szynie. Wydanie drugie, zm. i. one. Ten ostatni pod-
ręcznik godny jest polecenia nie tylko dla p. z. k. u-
jących, ale i dla bez nich już z tą umiejętnością.

Aurelii Wyżęńskiej powieść „U złotych wrót“,
drukowana w swoim czasie w edicji u literat. kim „Ga-
zety lwowskiej“, ukaże się w osobnym tomie na-
kładem księgarni H. Altenberga we Lwowie.

Gazeta — „Dziennik Gdński“ postanowiła
wydawać codziennie rano numer w języku niemieckim,
by w ten sposób zająć bardzo użyteczny i potrzebny
posterunek między dwoma narodowościami, zamie-
szkaćmi wolne miasto portowe. Myśl tej przykła-
dnie wypadnie serdecznie.

Gazety bankowej numer 19 przedstawia
się bardzo interesująco. Znajdujemy w nim rozprawy
prof. Wł. L. Jaworskiego: „Z zagadnień polityki
światowej“; prof. dr. L. opolda Caro: „Przesilenia
finansowe w przeszłości“ i Romualda Urbana: „Słownik
akcyjny w Polsce“. Sale rurek, opracowane su-
miennie i wyczerpująco, przynoszą wiele ciekawych,
acz często w zwężonych jeno notatkach zamkniętych
szczegółów, dla fachowców, którzy nie powinni ró-
wnież stonąć od lektury „Gazety Bankowej“.

„Rybak polski“, organ oficjalny naszych To-
warzystw rybackich, okazujący się dwa razy na mie-
siąc pod redakcją Wł. Kulmatyckiego, podaje w Nrze
18 bardzo cenne rozprawy o pstragu tęgowym, o zi-
mowaniu karpia, w sprawie kontraktu dzierżaw ryb-
nych, rządowych, w b. dzielnicy p. uskiej i obli-
gać d. obnych wiadomości.

Wyszedł z druku drugi zeszyt „Przeglądu War-
szawskiego“, mi. sięcznika, poświęconego literaturze,
sztuce i nauce pod redakcją Dra W. Korowego i za-
wiera następujące prace: Jan Ptasik: Obywatelstwo
miejskie w dawnej Polsce. — Zygmunt Batowski:
Śladem szwedzkich badaczy sztuki (z ilustracją). —
Władysław Fokierki: Beattyze. — Stanisław Wier-
dakiewicz: Program literacki Kochanowskiego. — Le-
opold Staff: Witraże francuskie. — Percy Bysshe
Shelley: Prometeusz rozpętany (spolszczył Jan Ka-
pro-wicz). — Władysław Tarnawski: Shelley i „Prome-
teusz“. Kronika: Ignacy Chazanowski: Historia litera-
tury polskiej. — Stefan Kołaczkowski: Poezja. —
Leon Piwnski: Powieść. — Tadeusz Sinko, Włady-
ław Tarnawski: Przekłady i studia z literatury ob-
cych. — Lucjusz Komarnicki: Teatr. — Felician Szop-
ski, Adolf Chłabiński: Muzyka. — Jan St. Bystron:
Etnografia. — P. W.: Czasopismo. — Władysław
Fokierki: Z ruchu literackiego we Francji. — Książki
nadesłane. — Zapiski.

Notatki literacko-artystyczne.

Na cześć proły czeskiego. Wczoraj urzą-
dziło warszawskie Towarzystwo literatów i dziennika-
rzy polskich na cześć bawiącego w Warszawie zna-
komitego pisarza czeskiego Cernego zebranie towarzy-
skie. Znakomitego gościa, który przybył na zebranie
w towarzystwie ministra pełnomocnego C. e. husłowa-
cji p. Maxy i attaché poselstwa p. Drexlera, powitał
prezes Towarzystwa p. Kazimierz Przerwa Tetmajer.

Koncert kompozytorski prof. Witolda Fried-
manna odbędzie się we wtorek 13. b. m. Przy for-
t pianie kompozytor zczę wokalną niezwykle intere-
sującą wieczorową, wykona wyborną śpiewaczką Lu-
reatką konkursu im. Paderewskiego, p. Dr. x. er Pasław-
ska.

Dziś po raz ostatni!

Dramał orient. w 7 aktach p. t.

**ŻEBRA CZKA
ZE STAMBUŁU****KOFETNIK — PASAŻ — MARYSIENKA.****Repertuar Teatru Miejskiego.**

Początek przedstawień o godz. 7:30 wieczorem.

Dziś w poniedziałek „Onegijn” — opera w 3 aktach Czajkowskiego; gościnny występ A. Wesołowskiego i B. Popowa. — Jutro, we wtorek o godz. 3:30 po południu „Chory z urojenia”, komedia w 3 aktach Moliere. Seranieniem yd komitetu opieki nad osiuniatymi z inierzanij — wieczorem o godz. 7:30 „Krag interesów”, maszarada w 3 aktach Jacinta Bonavena.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródczka 2).

Dziś, w poniedziałek „Ahaswer”, sztuka w 3 aktach G. Zapolskiej (wznawienie). — Jutro, we wtorek „Ahaswer”, sztuka w 3 aktach G. Zapolskiej.

Repertuar Teatru Nowego

Dziś, w poniedziałek „Ostatni walc” operetka w 3 aktach O. Straussa. — Jutro, we wtorek „Ostatni walc”, operetka w 3 aktach Oskara Straussa.

V znowienie „Ahasweru”. W poniedziałek 12 b. m. wznawia Teatr Mały ciekawą sztukę Zapolskiej „Ahaswera” przy pierwszożędnej obsadzie. Główną rolę grą pp. Barańska, Wład, i a wiński. W roli Elki wystąpi po raz pierwszy Felicja Krowczyńska. Wznawienie tej świetnej sztuki znakomitej autorki wzbudziło wielkie zainteresowanie. Sprzedaż biletów już się rozpoczęła.

TELEGRAMY.**FERJE ŚWIĄTECZNE W SZKOŁACH.**

Warszawa. Ministerstwo W. R. i O. P. zarządziło, aby ferje świąteczne trwały we wszystkich szkołach od 22. grudnia do 3. stycznia włącznie.

**PODWYŻSZENIE TARYFY KOLEJOWEJ
W NIEMCZECH.**

Berlin. (AW.) Zwyczajka taryf pocztowej i kolejowej w Niemczech nastąpiły jedna po drugiej, w tempie bardzo szybkim. Opłaty te w stosunku do norm poprzednich uległy wyższe 20-krotnie. W tym samym stosunku podwyższono ceny biletów kolejowych. W ten sposób zmniejszyć się ma deficyt kolei niemieckich do 7 miliardów, poczt do 4 miliardów.

PACYFIKACJA ŚWIATA.

Waszyngton. (AW.) Traktat między 4 mocarstwami jest zwiezły. On zawiera tylko 300 słów. Niema w nim jakiegokolwiek wzmianki o wzmożeniu sił zbrojnych. Wszystkie mocarstwa reprezentowane na konferencji wyrażają zadowolenie z ducha traktatu. W tutejszych kołach uważają traktat za silny krok naprzód w kierunku pacyfikacji świata.

KREDYT DLA NIEMCÓW.

Berlin. (AW.) W czasie obrad państwowej Rady gospodarczej kanclerz Wirth oświadczył, że państwo niemieckie będzie w możności wypełnienia swych zobowiązań reparacyjnych tylko wtedy, gdy otrzyma odpowiedni kredyt. W tym duchu poczyniono już kroki zarówno urzędowe, jak i nieurzędowe. — Wirth zaznaczył, że dobrobyt całego świata związany jest ściśle z losem gospodarczym Niemiec.

**LLOYD GEORGE ZAPRASZA BRIANDA
DO LONDYNU.**

Berlin. (AW.) Loucher wręczył 10 bm. Briandowi list L. Georgea zapraszający premiera francuskiego do Londynu, w celu zbadania poszczególnych spraw gospodarczych. Briand oświadczył, że

naprawdę podobnie około 20 bm. przybędzie do Londynu.

**Strona dekoratywna w „Kregu
interesów”.**

Od jednego ze znawców plastycznej sztuki scenicznej otrzymujemy następujące uwagi:

Wystawienie „Kregu interesów” w teatrze Wielkim jest niemalym w oczach bywalców teatralnych sukcesem. Grze artystów, świetnej pod każdym względem, złożyła już „Gaz. Lw.” wyrazy należnego uznania — obecnie chcemy zająć się stroną dekoratywną, której okazałość i przepych zwróciły powszechną uwagę. Widać, że nad wykonaniem dekoracji, nad kostiumami i efektami świetlnymi pracował ktoś bardzo świadomy tajników scenicznej sztuki plastycznej razem z dekoratorem, malarzem i technikiem. Takich dekoracji nie widziano już od lat we Lwowie, ale wielka część publiczności była w prawdziwym kłopotcie, jak je rozumieć? Co to jest? Dlaczego to takie jakieś dziwne, inne, niż zazwyczaj, dla niektórych aż niezrozumiałe?

Umysłne przeniesienie akcji tej kapitalnej i zawsze aktualnej satyry w wiek XVII., nadanie jej charakteru czegoś z szopki, czegoś z „Comedia dell'arte”, czegoś z marionetek, to znów z realnego życia, wymagało też specjalnego tła dekoracyjnego. W akcie I. ujrzeliśmy widok średniowiecznego miasta skonstruowany z umyślną naiwnością, tak mniej więcej, jak miasta podobne budują dzieci z barwnych klocków. Do tego doszostowano świetnie boki kulis, które dają przekroje pomyslowo skomponowanych perspektyw ulicznych. Naiwność tła ma tu niejako znaczenie symboliczne, tłumaczące akcję.

Akt drugi, posiada świetnie pomyślane dekoracje ogrodowe. W akcie tym wielką rolę odgrywają starannie dobierane i stosownie tonowane efekty świetlne.

Akt trzeci ma znowu dowcipne kulisy. Wnętrze przypomina bowiem kartonowe pokoiki dla zabawek dziecięcych. Wszystkie sprzęty, jak stół, zegar, waza, fotel są namalowane, na scenie znajduje się jedynie tylko sprzęt, tj. fotel, formą dobrane do fotelu malowanego.

Wielką rolę w sztuce odgrywają stylowe kostiumy. Wszystkie są ciekawe, ale jeden zwłaszcza zwracał uwagę. Jest to kostium Donny Siireny, bajeczna sukienka stylowa, robiona według wzorów sukien dworu hiszpańskiego XVII. stulecia. Nie tylko kostium jej jest stylowy, ale uczesanie, nawet lorgnon, na długiej rączce, zdobnej drogiem kamieniami.

Ta staranność wystawy, zdumiewająca wobec trudności, jakie niewątpliwie miano do pokonania, zasługuje tem bardziej na uznanie, że odpowiada niezwykle walorom sztuki. fk.

**Konkurs architektoniczny
„Targów Wschodnich” we Lwowie.**

Zarząd „Targów Wschodnich” rozpisuje konkurs, celem uzyskania ideowego projektu na dalsze rozbudowanie terenu.

Najważniejsze postanowienia opiewają:

Do zakresu zadań konkursu należy rozmieszczenie żądanych pawilonów pod względem architektonicznym i praktycznym.

W projekcie ma być utrzymany charakter ogrodu obszaru „Targów Wschodnich”.

Do uczestnictwa w konkursie zaprasza się architektów polskich.

Termin nadsyłania prac konkursowych naznacza się na dzień 1 lutego 1922 do godziny 12 w południe. Ten sam termin obowiązuje i prace zamiejscowe.

Za dwie względnie najlepsze prace naznacza się dwie nagrody:

I. nagroda 200.000 Mk. (dwieście tysięcy Marek polskich);

II. nagroda 100.000 Mk. (sto tysięcy Marek polskich).

Oprócz tego zastrzega sobie wydział „Targów Wschodnich” prawo zakupna prac nienagrodzonych przez sąd konkursowy, a do zakupna poleconych po cenie 50.000 Mk.

Substrat techniczny konkursu tworzy mapa sytuacyjna obszaru zajętego w roku 1922 przez „Targi Wschodnie”, oraz terenu dalszego ich rozwoju (placu wystęgowego) w skali 1 : 1000.

Substrat ten otrzymać można w biurach „Targów Wschodnich” (Lwów, ul. Akademicka 17), za złożeniem opłaty w kwocie 1000 Mk. Kwota ta będzie uczestnikom konkursu zwrócona po nadesłaniu prac i przłożeniu kwitu depozytowego. W biurach tych z żądac można bezpłatnie szczegółowych warunków konkursu.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi najpóźniej do dnia 15 lutego 1922 r., poczem wszystkie prace konkursowe będą wystawione na widok publiczny.

Sąd konkursowy stanowią pp.: Turski Marian, prezes „Targów Wschodnich”, Obierek Julian, wiceprezydent m. Lwowa, inż. Dexer Ignacy, inż. Harland Zygmunt, przewodniczący koła architektów, inż. Klimczak Władysław, prof. Politechniki, inż. Łużeczki Michał, st. radca budowl. magistratu, inż. Mianiewicz Witold, prof. Politechniki, inż. Sadłowski Władysław, prof. Politechniki, inż. Wierzbicki Aleksander, dyrektor departamentu technicznego m. Lwowa.

**Mianowania w zarządzie lasów
i dóbr państwowych.**

Awansowani do VIII. stopnia służbowego zarządcy lasów i dóbr państwowych: Artur Groetschel z poleceniem pełnienia obowiązków nadleśniczego w nadleśnictwie Rachin; Michał Biliński z poleceniem pełnienia obowiązków nadleśniczego w nadleśnictwie Ostawy; Juliusz Borzęcki z poleceniem pełnienia obowiązków nadleśniczego w nadleśnictwie Hryciawa; Jakób Teodor Jakubowicz z poleceniem pełnienia obowiązków nadleśniczego w nadleśnictwie Peczyżyn-Młodiatyn; Józef Karol Wójcicki z poleceniem pełnienia obowiązków nadleśniczego w nadleśnictwie Nahujowice; Kazimierz Steusing z poleceniem pełnienia obowiązków nadleśniczego w nadleśnictwie Mikuliczyn; asystent leśnictwa p. o. nadleśniczego Roman Jurkiewicz z poleceniem pełnienia obowiązków nadleśniczego w nadleśnictwie Rafajłowa.

Awansowani do IX. stopnia służbowego. Asystenci leśnictwa: Eugeniusz Folwarkow z poleceniem pełnienia obowiązków pomocnika referenta w Zarządzie Okręgowym Lasów Państwowych we Lwowie; Gustaw Pattek z poleceniem pełnienia obowiązków pomocnika referenta w Zarządzie Okręgowym Lasów Państwowych we Lwowie; Eustachy Bobikiewicz z poleceniem pełnienia obowiązków pomocnika referenta w Zarządzie Okręgowym Lasów Państwowych we Lwowie.

Mianowani: radca leśnictwa, Artur Chwalibogowski — nadleśniczym w nadleśnictwie Jabłonów; Instruktor lasów państwowych, Edward Lisowski — nadleśniczym w nadleśnictwie Kuty, Ferdynand Jaworski — nadleśniczym w nadleśnictwie Siorzawa; p. o. kierownika Państwowego Zarządu Lasów Fryderyka Habsburga, Jan Karaś — nadleśniczym w obrębie Zarządu Okręgowego Lasów Państwowych we Lwowie z poleceniem pełnienia nadal obowiązków kierownika w Państwowym Zarządzie Lasów Państwowych Fryderyka Habsburga w Cieszynie.

Zarządcy lasów i dóbr państwowych p. o. Instruktor lasów w państwowym zarządzie lasów Fryderyka Habsburga Zygmunt Adamski — nadleśniczym w obrębie Zarządu Okręgowego Lasów Państwowych we Lwowie z poleceniem nadal pełnienia obowiązków w Zarządzie lasów Fryderyka Habsburga w Komorze Cieszyńskiej, Wszewołod Lewicki — pomocnikiem referenta w tymże zarządzie, Kazimierz Popiel — pomocnikiem referenta w tymże Zarządzie.

Radca leśnictwa Włodzimierz Karatnicki — starszym referentem z poleceniem pełnienia obowiązków inspektora lasów państwowych w Zarządzie Okręgowym lasów państwowych we Lwowie. Instruktor lasów Tadeusz Tomaszewski — nadleśniczym w nadleśnictwie Polanica, Paweł Kuciak — nadleśniczym w nadleśnictwie Dobroństów, Józef Samyda — inspektorem lasów państwowych w Zarządzie Okręgowym Lasów Państwowych we Lwowie, Franciszek Bernik referentem w Zarządzie Okręgowym Lasów Państwowych we Lwowie, Jan Łonicki — referentem w Zarządzie Okręgowym Lasów Państwowych we Lwowie, Dyrektor urzędów pomocniczych we Lwowie Wiktor Hulier — naczelnikiem kancelarii w Zarządzie Okręgowym Lasów Państwowych we Lwowie, Adjunkt kancelaryjny Henryk Trimbars — pomocnikiem naczelnika kancelarii w Zarządzie Okręgowym Lasów Państwowych we Lwowie.

Wiadomości gospodarcze Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie. Widoki eksportu do Rumunii.

Konsulat Polski w Galaczu ponownie zwraca uwagę przemysłowców polskich na korzystne widoki eksportu wyrobów przemysłu polskiego do Rumunii. Konsulat tamtejszy uważa za wskazane w tym celu: 1) zorganizowanie energicznej reklamy, która by potrafiła za namowić tamtejsze kupiectwo z naszą produkcją i źródłami zakupów. Kupcy rumuńscy w prze-ważnych wypadkach dowiadują się ze zdziwieniem o istniejących w Polsce różnorodnych działach przemysłu. Należałoby stąd nadsyłać oferty, katalogi, różne opisy poszczególnych działów przemysłu do wszystkich izb handlowych i zrzeszeń zawodowych kupieckich i do polskich Konsulatów (publikacje powinny być pisane po rumuńsku, niemiecku lub francusku). 2) stałe powtarzanie „Targów Wschodnich” oddać może przemysłowi i handlowi polskiemu duże korzyści. 3) Celem byłoby zorganizowanie, na wzór zamierzonej przez Czechów ruchomej wystawy w składzie całego podziemu, który objechać ma w grudniu b. r. główne miasta Rumunii. 4) Nadsyłać wzory i próbki towarów, katalogi i oferty do Konsulatu Polskiego w Galaczu. Na koszty ogłoszeń i korespondencji należy złożyć przy katalogach 20 lei, przy próbkach towarów po 60 lei. O ile Konsulat zauważy, że napływ zgłoszeń jest wielki, postara się utworzyć w Galaczu muzeum próbek i towarów, w którym najlepsze kupiectwo zapoznałoby się z naszymi wyrobami i firmami. 5. Powinno powstać w Polsce powołne towarzystwo eksportowe, któreby się zajęło rynkiem rumuńskim i nawiązało stosunki z odpowiednimi domami w Rumunii. Towarzystwo takie mogłoby również wywozić z Rumunii różne produkty, jak zboża, tłuszcze roślinne, olej rybi, kielę rybi, kawior, śliwki suszone, wino.

Ograniczenie zakazu wywozu z Niemiec do Polski.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu komunikuje:

Na skutek protestu sfer przemysłowo-handlowych niemieckich w Berlinie przeciw zakazowi wywozu towarów do Polski, Auswärtiges Amt wydał w dniu 18. października b. r. Komisarzowi Rzeszy dla przywozu i wywozu oraz izmom dla przywozu i wywozu, polecenie nieczynienia trudności w wywozie do Polski wszelkiego rodzaju maszyn i narzędzi rolniczych, jak wogóle towarów i artykułów, znajdujących zastosowanie w uprawie roli, z wyjątkiem jednakże nawozów sztucznych. Równocześnie został uchylony zakaz wywozu maszyn, narzędzi i artykułów potrzebnych przy budowaniu dróg i mostów oraz kolejnictwie nie wy-lącając wagonów i parowozów.

Polsko-Austrjacka Izba handlowa.

Dla popierania stosunków handlowych, przemysłowych i finansowych między Polską a Austrią związała się obecnie w Warszawie Polsko-Austrjacka Izba Handlowa (ul. Światokrzyska 30). Odnośna Izba w Austrii rozwija już od kilku miesięcy swą działalność pod przewodnictwem dr. Juliana Twardowskiego, b. Ministra dla Galicji. Członkami Polsko-Austrjackiej Izby Handlowej mogą być obywatele Polski i Austrii, jak również instytucje społeczne, organizacje, przedsiębiorstwa i firmy, przyczem osoby prawne korzystają z prawa członków za pośrednictwem swych prawnych przedstawicieli. W myśl postanowień statutu Izba może otwierać oddziały prowincjonalne, o ile w danym miejscowości przebywa najmniej 20 członków. Blizszych informacji udziela oddział ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

„Demobilu”

zeszyt 13 i 14 wyszedł i jest do nabycia w biurach Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Raport

o stanie rynków zbożowych i produktów rolnych w Berlinie w czasie od 9—18 listopada b. r. jest co przejrzania w oddziale ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Adresy firm zagranicznych pragnących nawiązać stosunki handlowe z Polską.

Firma „Jeko” kooperatywa agentów handlowych. Praga czeska, Narodni 36. załatwia zlecenia co do kupna i sprzedaży wszelkich gatunków towarów.

Firma austriacka poszukuje zastępcy dla sprzedaży narzędzi, wyrobów metalowych i żelaznych tudzież artykułów elektrotechnicznych, zgłaszania przyjmuje Oddział ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Ze Związku sędzów Małopolski. SEKCJA LWOWSKA.

Sproszczenie z posiedzenia Wydziału z dn. 4. grudnia 1921. r.

I. Prezes zdaje sprawę z wyniku podróży do Warszawy na konferencję w Ministerstwie sprawiedliwości w sprawie zmiany ustawy o upoważnieniu sędziów i prokuratorów. Na konferencji tej omawiano wyczerpująco szereg kwestji, będących w związku z upoważnieniem, jak przyznanie sędziom, którzy nie mają biur w budynku sądowym odpowiedniego ekwiwalentu, przyznanie wynagrodzenia za czynności w komisjach egzaminacyjnych, wreszcie sprawa dalszych posunięć sędziów V i VI. kl. rangi do wyższych grup. Pan Minister zajął w tych wszystkich sprawach stanowisko życzliwe dla przedstawionych mu postulatów. Oczywiście, ostatnie słowo w tych sprawach będzie miało p. Minister skarbu.

Powyższe sprawozdanie przyjęto do wiadomości i wyrażono prezesowi podziękowanie za trudy i sumienną obronę naszych interesów.

2. Sekretarz Związku podaje do wiadomości, że na zebraniu zwołanem przez p. Tilla, Dra Demorzewskiego i Korzeniowskiego, wybrano Komitet, który ma zająć się opracowaniem projektu organizacji pracowników umysłowych. W skład Komitetu wszedł także sekretarz naszego Związku.

3) W sprawie uzupełnienia i sprostowania listy członków Sekcji wydano dalsze zarządzenia potrzebne do sfinansowania tej pracy.

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNAWANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 291/21/I. Piotr Zaleski syn Iwana, urodzony w Zwiniaczu 16. stycznia 1886, wstąpił w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 do służby przy austr. 95 pułku piechoty i od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. zarządza się na wniosek Tekli Zaleskiej postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo D. Widrakowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem; Piotra Zaleskiego wzywa się, aby stawiał się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. lipca 1922 Sąd na ponowny wniosek orzeknie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Czortków dnia 6. grudnia 1921.

12208 1—2

T. 216/20/9. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Gruntas syn Jakóba i Marii ur. 17/12 1888 w Budyninie, rolnik brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 30 p. p. wedle przeprowadzonych dochodzeń wstąpił w szeregi wojskowe w sierpniu 1914. Od roku 1915 brak o nim wszelkiej wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Katarzyny Gruntas w Budyninie wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawnie przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 10. listopada 1921 jednak nie przedzając jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w Gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddz. VII.

Lwów, dnia 24. kwietnia 1921.

11927

T. 258/21/2. Stefan Banachowski, urodzony w Oryszkowcach 4. stycznia 1889, żołnierz austr. 95 pułku piechoty, brał udział w światowej wojnie i wedle zeznań zaprzysiężonych świadków miał zginąć 24. grudnia -914 w bitwie pod Tarnowem, od którego to czasu brak o nim jakichkolwiek wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp., zarządza się na wniosek Julii Banachowskiej postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi, albo

Dr. Kohnowi adw. w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem. Stefana Banachowskiego wzywa się, aby zgłosił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15. czerwca 1922 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Czortków dnia 3. grudnia 1921.

12283 1—2

T. 251/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Dzwonik syn Andrzeja urodzony dnia 8/12 1881 w Janowie, zawodowy rolnik, ostatnio zamieszkały w Sygniołowie brał udział w wojnie jako żołnierz austriacki przy 89. pp. i wedle przeprowadzonych dochodzeń na wiosnę 1915 był ranny i odtąd brak wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Ołeny Dzwonik postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a z wazku małżeńskiego zawartego na dniu 14. lipca 1912 między wymienioną a Oleną Kuniec za rozwiązane. Ogłasza się zatem wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub p. adw. Dr. Maurycemu Axerowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem o. az obrońcą węgla małżeńskiego. Zaginionego zaś wzywa się, aby się jawnie przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. marca 1922 Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 16. września 1921.

11928

T. 239/21/3. Władysław Wnuk syn Karola, urodzony w Kobyłkowie 4. dnia 9. listopada 1891, jako żołnierz 15 pułku piechoty austriackiej, dostał się do niewoli rosyjskiej i miał umrzeć w szpitalu w Moskwie. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z ustawy z dnia 31. marca 1918 Nr. 128 dzpp. przeto wdraża się na prośbę Pauliny Wnuk postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub Dr. S. Kimelmanowi adw. w Czortkowie wiadomości o powyższym wymienionym. Władysław Wnuk wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. maja 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Czortków, dnia 17. października 1921.

11883

T. 260/21/5. Edykt. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Dumański, urodzony 4. kwietnia 1885 w Jacowcach powiat Zbaraż, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego, opuścił w sierpniu 1914 swoje miejsce zamieszkania i jako żołnierz 15 pp. brał udział w wojnie światowej. Od początku wojny nie daje o sobie żadnego znaku życia, co stwierdza poświadczenie zwierzeńności gminnej w Jacowcach z 29. października 1921, oraz zeznania żony Domiceli Dumańskiej. Wedle opowiadania nieżyjącego obecnie towarzysza broni Leona Góreckiego został Franciszek Dumański przed upadkiem Prze-

myśla ciężko ranny i jako taki zaginął bez wieści. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi wynioł ustawowego domniemania śmierci przeto wdraża się na prośbę żony jego Domiceli Dumańskiej postępowanie celem uznania za zmarłego a z wazku małżeńskiego za rozwiązany. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Friedmannowi, adwokatowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węgla małżeńskiego wiadomość o zaginionym. Franciszka Dumańskiego o ile żył wzywa się, aby przed wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15. czerwca 1922 rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol dnia 16. listopada 1921.

12198

T. 301/21/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jewka Paczecha z Chiszewic wniosła o uznanie męża Mikołaja Paczechy za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i świadka Michała Bołaby wynika, że Mikołaj Paczecha jako żołnierz b. armji ukraińskiej w walkach polsko-ukraińskich w lutym lub marcu 1919 został zabity, gdyż od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Mikołaja Paczechy. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. dr. adw. Antoniemu Pamiukowi w Rudkach wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. czerwca 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, dnia 18. października 1921.

12002

T. 330/21. Iwan Makar urodzony 1887 w Buchowicach żołnierz 25 p. pospolitego ruszenia w lipcu 1917 na froncie włoskim został zasypany. Gdy wobec tego jest prawdopodobnem że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Taczany Makar postępowanie, celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania węgla małżeńskiego a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” Sądowi albo p. drowi Mantłowi adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węgla małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.

Przemyśl, dnia 17. listopada 1921.

11979

T. 256/21/3. Edykt. Piotr Krzywy s. Karola i Rejny Joliki, rz. kat. żonaty z Heleną Kendraj ur. 9/3 1886 zamieszkały w Lenu służył w ostatniej wojnie austr. w 1 pułku ułanów od r. 1918, brał udział w bitwach na froncie włoskim w październiku 1919 roku przyszedł do swego domu na urlop jako chory, po 5 tygodniowym pobycie w domu wrócił do wojska celem leczenia się tamże w szpitalu i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego, i rozwiązania małżeństwa wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o tem Sądowi lub obr. węgla małż. adw. dr. Helmannowi

W B. eżonad: do 1 roku od daty ogłoszenia o yktu ti do 13 grudnia 1922 r. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzyga na własną odpowiedzialność.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 5 listopada 1921.

12111

T. 301/21/8. Jan Jaworski syn Michała urodzony 6 września 1885 w Sosnicy jako jedyny w rodzinie w lutym 1919 roku umarł na tyfus w Olszynie. Gdy wobec tego jest prawdopodobne że osoba wymieniona poniżej się śniła, zarządza się na wniosek Anny Jaworskiej po przeprowadzeniu oględzin ciała umarłego i jej śmierci i rozważeniu węgla na żelazie, z żelazem ogła z się wezwani, aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” Sądowi albo w „Dobroznajstwu” adwokatu w Przemyślu, który go ustanowi się kuratorem i obrońcą węgla i małżonkę oddać do sądu i o zaginionym. Po upływie tego terminu na pisaną prośbę sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 18 listopada 1921.

12193

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

C. 588/21/2. Przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Janowi Ostrowskiemu fałsz Pastuchowi, rolnikowi z Chmielisk, wniesiony został do Sądu tutejszego przez Jurka Gorniaka i Franciszkę Gorniak z Chmielisk pozew o uznanie i wpis prawa własności do części pgr. lk. 277 gminy Chmieliska. Na podstawie tego pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 22. lutego 1922 godzina 9 przed południem w tutejszym Sądzie sala rozpraw Nr. 5. Celem strzeżenia praw tegoż fana Ostrowskiego fałsz Pastucha ustanawia się kuratorem adwokata Dra Jzydora Kroma w Skali, który go tak długo na jego koszt i niebezpieczeństwo zastępować będzie, póki sam w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Skala, dnia 5. listopada 1921.

12202 1--3

C. I. 448/21/1. Edykt. Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Sawce Szpyrku synie Andrzeja, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Bursztynie przez Buraskę Paraskę pozew o uznanie ojcostwa i przyznanie kosztów alimentacji. Na podstawie wniesionego pozwu wyznaczono została audjencja na dzień 25. stycznia 1922 godzina 9 przed południem biuro Nr. XI. Celem strzeżenia praw Sawki Szpyrka syna Andrzeja ustanawia się Pana adwokata Dr. Neckera w Bursztynie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie Sawkę Szpyrka syna Andrzeja w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Bursztyn, dnia 29 września 1921.

12270 1--3

C. 173/21. Edykt. Przeciw Konstantemu Turlejowi i Katarzynie z Filipowskich Turlejowej w Bielczy, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiona została skarga przez Franciszkę Hujarową i Bronisławę z Filipowskich Hujarową w Bielczy o uznanie i wpis prawa własności i o oddanie w posiadanie pgr. lk. 185,3 ks. gr. gm. kat. Bielca. Audjencję do ustnej rozprawy wyznaczono na dzień 20. grudnia 1921 o godzinie 9 rano. Celem strzeżenia praw Konstantego Turleja i Katarzyny Turlejowej ustanawia się Jana Hetmana w Bielczy kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie swych kurandów w rzeczowej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy.

12274

C. 453/21/1. Edykt. Przeciw Semanowi Witiakowi i Waskowi Witiakowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Muszynie przez Jana Hoińskiego, Julianne Labowska i Melanię z Krynickich 1-o Hoińską 2-o Kobani pozew o oddanie w posiadanie części parceli gruntowej lk. 2810 gminy Łosie zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję do rozprawy ustnej na dzień 29. grudnia 1921 godzina 9 rano. Celem strzeżenia praw powyż wymienionych ustanawia się Pana adwokata Dra Jakóba Kolina w Muszynie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie Semana Witiaka i Waska Witiaka w rzeczowej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 2. grudnia 1921.

12272

AMORTYZACJE.

T. V. 58/21/3. Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek adw. Dra Kazimierza Sołtyśka jako pełnomocnika Dra Wiktora Idzińskiego i Marii z Idzińskich Dundackowej wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących na karcie ciężarów realności lw. 209 ks. grt. gm. kat. Rzeszów objętej wpisanych wierzitelności. Na mocy skryptu dnia 6. kwietnia 1847 przez Annę i Wacława Kubików solidarnie zeznanego sumie pięćset dziesięć złr. m. k. z procentem po 5/100 półrocznie z góry płacić się mającym, na realność pod Nd. 241 dłużników własnej na rzecz małoletnich dzieci Walentego Jodłowskiego intabulując się. Instr. 29 pag. 116. 2) Dom. 2 pag. 167 nr. 3 pn. L. 2037 pod. 6. kwietnia Intab. 20. lipca 1859. Im Grunde der von der k. k. Grundtlastungsfonds Direktion in Krakow Bestattigen Ablosungsspruches wird das für die abgelastepiteutischen Leistungen der verplüchteten

Realität sub C. N. 241 mit Zwanzig f. C. M. im Lastenstätt der Realität zu Gensten der Grundtlastungsfonds intabuliert. Wierzyciele powyż wymienieni o wierzitelności wzywa się, aby zgłosili się ze swymi prawami w ciągu jednego roku do dnia 30. listopada 1922 roku w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za umorzone uznane i wykreślone zostaną.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 24. października 1921.

11921 1--3

KONKURSY.

Prez. 36295. 4. P. 21. Konkurs. W sądzie okręgowym w Przemyślu opróżniła się posada wiceprezesa tego Sądu. Ubiegający się o tę posadę lub o takie same posady, które mogą się opróżnić w innych Sądach okręgowych w okręgu lwowskiego Sądu apelacyjnego, wniosła i dokumentowane podania w drodze służbowej najdalej do dnia 28. grudnia 1921 na ręce Prezesa Sądu Apelacyjnego we Lwowie.

Prezes Sądu Apelacyjnego.

Lwów, dnia 7. grudnia 1921.

12269 1--3

LICYTACJE.

E. 380/21/4. Edykt licytacyjny. Na żądanie Józefa Tojpy, kolejarza w Jandzie, odbędzie się w podpisanym Sądzie, dnia 20. grudnia 1921 o godzinie 10 rano, sęd. C. licytacja całej realności lw. 174 gminy Ruda. Wartość szacunkowa 195.000 Mkp. Najniższa oferta wynosi 120.000 Mkp. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy, Oddział VI.

Łozajsk, dnia 6. grudnia 1921.

12201

FIRMY.

Firm. 50/21. Spółdz. 7. Uchwała. Sąd okręgowy w Sanoku jako handlowy Oddział IV. zarządza uchwałę z dnia 12. listopada 1921 następujące wpisy w rejestrze handlowym dla spółdzielni: Przy firmie. Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku słow. zarej. z ogr. poręką, tudzież przy firmie: Kasa zaliczkowa w Sanoku słow. zarej. z ogr. poręką wpisuje się, że oba te Towarzystwa złożyły się w jedno wspólne Towarzystwo pod firmą Kasa zaliczkowa w Sanoku. Spółdzielnia z odpowiedzialnością, udziałami, że zatem w miejsce obu tych stowarzyszeń wpisuje się pod liczbę kolejną spółdzielni 7. nową spółdzielnię pod firmą: 1) Firma i siedziba spółdzielni: Kasa zaliczkowa w Sanoku. Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami z siedzibą w Sanoku. 2) Przedmiot przedsiębiorstwa: a) przyjmowanie wkładów na oszczędność, b) udzielanie swym członkom pożyczek na umiarkowany procent i dogodnych warunkach; c) przyjmowanie do inkasa i eskontowanie wierzitelności swych członków oraz finansowanie ich przedsiębiorstw; d) zakupno i dostarczenie swym członkom towarów. Zawieranie interesów ograniczone jest do członków spółdzielni. 3) Rodzaj i zakres odpowiedzialności członków: Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Odpowiedzialność obu poprzednio wymienionych stowarzyszeń opiewała do podwójnej wysokości udziałów. Udziały nowej spółdzielni zostają jednak w ten sposób podwyższone, że pierwotna odpowiedzialność obu stowarzyszeń nie doznaje umniejszenia. 4) Wysokość udziału, wpłat na udział i czas ich dokonywania: Udział każdego członka wynosi 500 Mkp., który może być wpłacony w całości na raz albo w ratach miesięcznych po 50 Mkp. od chwili przyjęcia deklaracji przez Dyrekcję. 5) Czas trwania spółdzielni nieograniczony. 6) Zarząd składa się z 3 dyrektorów i 3 zastępców wybieranych przez Radę nadzorczą na przeciąg lat trzech. Do ważności zobowiązania wobec osób trzecich potrzeba podpisu dwóch dyrektorów lub jednego dyrektora i jednego zastępcy z tym ograniczeniem, że jeden z podpisujących Dyrektorów nie być Dyrektorem kierującym lub jego zastępcą. Ograniczeń uprawnień zarządu nie ma. Na posiedzeniu Rady nadzorczej dnia 8. lipca 1921 wybrano dyrektorem kierującym p. Witolda Litwinińskiego, jego zastępcą p. Dra Pawła Biedkę, a na trze-

ciego dyrektora p. Władysława Beksińskiego, na zastępcę zaś pp. Tomasza Rozumę, Mariana Szajne i Jana Hydzyka, wszystkich w Sanoku. Zastępcy udzielają na polecenie Rady nadzorczej. 7) Rok obrachunkowy — kalendarzowy. 8) Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach Spółdzielni pojawiać się będą pod firmą w „Gazecie Lwowskiej” lub w czasopiśmie przez Radę Spółdzielczą wskazanem. 9) Likwidacja ma być przeprowadzona według postanowień art. 76. do 84. ustawy o spółdzielniach. Data wpisu: 12. listopada 1921.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 12. listopada 1921.

12085

Firm. 45/21. Rg. C. I. 115. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. włączono: Siedziba firmy: miasto Łańcut. Równocześnie zakładają spółnicę filię Spółki we Lwowie. Spółka może zakładać filie także w kraju i zagranicą. Brzmienie firmy: Chłopska Spółka parcelacyjna dla osiedlenia Mazurów, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem spółki jest zakupno gruntów, celem rozparcelowania tychże wyłączenie między rolników Polaków, a w szczególności Mazurów we wschodniej Małopolsce, osiedlenie zniesionych osiedli i gospodarstw, zakupno i sprzedaż żywego i martwego inwentarza, tudzież nasion i nawozów sztucznych i pośredniczenie w tego rodzaju transakcjach. Spółka opiera się na kontrakcie spółki z daty Lwów, dnia 19. grudnia 1920, zeznającym we formie aktu notarialnego do L. rep. 77.284. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Zawiadowcami spółki są: Marek Sudół, Emil Michałowski i Dr. Franciszek Górnicki. Kapitał zakładowy spółki wynosi 90.000 Mkp., wkładki zaś spółników wynoszą: Marcina Sudół 30.000 Mkp., Emila Michałowskiego 30.000 Mkp., Dra Franciszka Górnickiego 30.000 Mkp. Na poczet przyjętej wkładki wpłacił każdy ze spółników po 25 proc. tj. 7.500 Mkp., z obowiązkiem wpłacenia reszty (75 proc.) na każde żądanie zawiadowców. Zastępstwo spółki do zastępstwa spółki wymagane jest współdziałanie i podpisy dwóch i zawiadowców. Kreślenie firmy następować będzie w ten sposób, że pod wydrukowanym, stampilą wyciśniętą, lub przez kogokolwiek wypisaną brzmieniem firmy spółki, dwaj zawiadowcy umieszczą swoje własnoręczne podpisy. Ogłoszenia i zawiadomienia spółki następują za pomocą listów poleconych wysłanych pod adresami wszystkich spółników. Dzień wpisu: 21. kwietnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 14. kwietnia 1921.

12027

Fir. 726/21. Rg. A. 196. Wpis firmy pojedynczej. W rejestrze handlowym Oddział Rg. A. wpisano w dniu 17. sierpnia 1921 roku: Brzmienie firmy: Dawid Neugroschel, handlarz kołmi w Cieniawie. Siedziba firmy: Cieniawa. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel kołmi. Posiadacz Dawid Neugroschel.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 17. sierpnia 1921.

12126

—60—

Dwóch sprytnych i s. t. z pierwszorzędnej fabryki lubelskiej Stanisława Wzodaka, niezawodnie w rozrywce, polce: według urzędowej taryfy Składnicy S. ożywcza Stanisława Ziemińskiej we Lwowie, Fredy 9. Dla odbiorców ponadto am. znaczny opus.

OGŁOSZENIE.

Na Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu Spółki „Wapiennik Niżnowski i kamieniołomy Karola Meissnera, Spółka z ogr. odp.” we Lwowie odbytem w dniu 3. listopada 1921 r. uchwalono rozwiązanie i likwidację tej spółki oraz zamianowanie jej likwidatorami pp. Tadeusza Orzechowskiego i Profesora Dra Ottona Nadolskiego.

Wszystkich ewentualnych wierzycieli powyższej Spółki wzywa się, by pretensje swoje zgłosili do jednego z wymienionych likwidatorów (Lwów, ul. Akademicka 23. Biuro Spółki Akcyjnej „Pezet”).

Wapiennik Niżnowski i Kamieniołomy
KAROL MEISSNER

Spółka z ograniczoną poręką
Gazecie Lwowskiej ORZECHOWSKI.

12205

Fasy, Motory, Locomobile
Ciąry, Maszyny do obróbki metali, drzewa, Pompy, poleca „PILOT” Lwów, Pałecznego 4.

Prez. L. 910/1171/21.

OGŁOSZENIE LICYTACYI

Na rozkaz Komendy Głównej Policji Państwowej zostanie przeprowadzona sprzedaż większej ilości koni nie nadających się do służby policyjnej w drodze publicznej przetargu a to:

Dnia 12. grudnia 1921 w Zbarażu.
„ 14. „ „ w Kopyczynie.
„ 15. „ „ w Boreczowie.
„ 20. „ „ w Skali.

We wszystkich wyżej oznaczonych miejscowościach i dnach o godz. 10-tej przed południem na targowicy bydłej.

Prawo uczestniczenia w licytacji posiadają: rolnicy tak cywilni jak i wojskowi, instytucje rządowe, komunalne i filantropijne.

Osoby cywilne dopuszczone do licytacji winne się wylegitymować zaświadczeniami Starostwa lub przynajmniej gminy zamieszkania, osoby wojskowe zaś świadectwami władz wojskowych a przedstawiciele wyżej wymienionych instytucji upoważnieniem danych instytucji.

Każdy kupujący ma oprócz ceny płacić na ręce Komisji sprzedającej kwotę 300 Mkp. tytułem kosztów administracyjnych.

Zawodowi handlarze są wykluczeni od licytacji.

(—) Włazimirski m. p.
Okręgowy Komendant Policji.

Reklama,
dzwignia
handlu

I. Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Spółki wytwórczo - handlowej „ODRODZENIE” we Lwowie

odbędzie się dnia 18. grudnia 1921 o godzinie 10 rano
w wielkiej sali Ekspozytu Izby Skarbowej z następu-
jącym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z konstytuującego walne-
go zgromadzenia.
- 2) Sprawozdanie Dyrekcji z czynności.
- 3) Wnioski Rady Nadzorczej co do udzielenia Dy-
rekcji absolutorium i rozdziału czystego zysku.
- 4) Zmiana statutu.
- 5) Wybory.
- 6) Wnioski i interpelacje.

Ponieważ do zmiany statutu potrzeba obecności
najmniej 2/3 ogółu członków stowarzyszenia, przeto
w razie braku wymaganego kompletu na pierwszym
zebraniu, odbędzie się dnia 6. stycznia 1922 o tej samej
godzinie i w tym samym lokalu ponowne Walne Zgrom-
adzenie, które będzie zdolne do powzięcia ważnych
uchwał, dotyczących p. 4) i 5) powyższego porządku
dziennego, bez względu na liczbę obecnych członków
stowarzyszenia.

Lwów dnia 7. grudnia 1921.

Prezes Rady Nadzorczej:

Władysław Waltenberger.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków
Towarzystwa wyrobu i sprzedaży szat liturgi-
cznych w Krośnie odbędzie się w środę, dnia
28. grudnia 1921. o godzinie 11-tej przed połu-
dnem w lokalu własnym.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgrom-
adzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków
za rok 1920.
3. Wniosek Rady Nadzorczej co do rozdziału zysku.
4. Wybór ustępujących członków Rady Nadzorczej
i Komisji kontrolującej.
5. Wnioski członków.

Krosno, dnia 19. grudnia 1921 r.

Przewodniczący Rady Nadzorczej:
Walerjan Stawiariski.

12279

ZAMÓWIENIA NA

NAWOZY POMOCNICZE

saletrę, superfosfat,
tomasówkę, sole potasowe
NA WIOSNĘ przyjmuje już

BANK ROLNICZY S. A. WE LWOWIE.

Zapłata zbożem z nowych zbiorów
lub gotówką. Informacje na żądanie

Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków
Tkałni mechanicznej „Krosno” w Krośnie, Stowa-
rzenia zarej. z ogr. poręka, odbędzie się
w środę, dnia 28. grudnia 1921 r. o godz. 3-ciej
po południu w lokalu własnym.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego
Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków
za rok 1920.
3. Sprawozdanie Wydziału kontrolującego.
4. Wniosek Rady zawiadowczej co do rozdziału
zysku z roku 1920.
5. Wybór ustępujących członków Rady zawiado-
wczej.
6. Wybór Wydziału kontrolującego.
7. Wnioski członków.

Krosno, 19. grudnia 1921 r.

Rada zawiadowcza:

Sekretarz:
Bolesław Mańkowski.

Wiceprezes:
Michał Mięsiowicz.

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA.

Z Drukarni Polskiej, pod zarz. J. Raczyńskiego, Lwów, Chorażczyzna 31.

Buchalter samodzielny bilansista

biegły w buchalterii fabrycznej, po-
trzebny od zaraz. Zgłoszenia pisemne
z curriculum vitae, podaniem warun-
ków i odpisami świadectw do Małopolskiej
Fabryki „Zareg” Spółka z ogr. odp we
Żarówek „Zareg” Lwowie, ul. Lwowskich
Dzieci 25.

Oferty nieuwzględnione zostaną bez
odpowiedzi.

MIECHY KOWALSKIE

KASY PANCERNE — PAPA DACHOWA —
WAGI NA BYDŁO, DZIESIETNE I BALAN-
SOWE — NARZĘDZIA TECHNICZNE I GO-
SPODARCZE — NACZYNNIA EMALJOWANE —
SANKI I NARTY — PARNIKI NA KARTOFLE

poleca

M. RIERSKI, Lwów, Pasaż Mikolascha

Filija: Tarnopol.

„BRZUCHOWICE”

Zakłady klimatyczne i przemysłowe Spółka z ogr. odp.

Zawiadamia się, że na walnem zgromadzeniu, odbytem 25/XI. 1921.
kapitał spółki podwyższono do

Mp. 50,000.000,

Najmniejsze udziały po Mp. 10.000.

Zgłoszenia przyjmuje p. A. K. Limanowski zast. not. we Lwowie
Jagiellońska 12. i Dr. Mazurkiewicz zawiadowca spółki we Lwowie
Akademicka 14.

Wpłaty należy skutecznie na rachunek bieżący spółki w Polskim
Banku przemysłowym we Lwowie.

12268

POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE S.A. w Krakowie

Podwyższenie kapitału akcyjnego z kwoty Mp. 100,100.000.. na Mp. 150,150.000..

Postanowieniem Ministrów Przemysłu i handlu oraz Skarbu z dnia 7 listopada 1921 Sp.
O. 1826 upoważnioną została Rada Nadzorcza Polskiego Towarzystwa Handlowego S. A. do po-
wyższenia kapitału zakładowego o Mp. 50 050.000.— drogą nowej V. emisji 357.500 sztuk a cy-
na okaziciela opiewających wartości nominalnej Mp. 140.— każda, na tych warunkach, że 143.000
sztuk przyznano tytułem prawa poboru właścicielom akcji wszystkich poprzednich emisji, a to
w stosunku jedn. i akcji nowej na pięć akcji starych, a 214.500 sztuk zostanie przydzielonych no-
wym akcjonariuszom.

Na tej podstawie rozpisuje się niniejszem

subskrypcję dla wykonania prawa poboru

na następujących warunkach:

I. Akcjonariusze dawni, posiadający akcje I, II, III. i IV. emisji, chcący wykonać prawo
poboru — a to za 5 akcji dawnych emisji 1 nowa akcja V. emisji — mają w ponżej ozna-
czonym terminie przedłożyć swoje dawne akcje, bez arkuszy kuponowych, względnie tymczasowe
świadectwa. Akcje te będą im natychmiast zwrócone po uwidocznieniu wykonania prawa poboru.
Termin wykonania prawa poboru ustala się na sześć tygodni od dnia rozpisania niniejszej sub-
skrypcji tj. najpóźniej do dnia 7 stycznia 1922 r.

II. Kurs nowych akcji V. emisji dla akcjonariuszy wykonujących prawo poboru Mp. 500
za sztukę, zaś dla nowych subskrybentów Mp. 700.—

III. Cena kupna ma być złożona w całości wraz z 5 proc. odsetkami od tejże, od dnia
1 lipca 1921 do dnia złożenia.

IV. Nowe akcje uczestniczą w zyskach Spółki od dnia 1. lipca 1921 i wydane zostaną
po sporządzeniu sztuk za zwrotem tymczasowych świadectw oraz potwierdzeń kasowych na
uiszczoną wpłatę.

V. Repartycje nowych akcji nie obciążonych przez dotychczasowych akcjonariuszy z tytułu
wykonanego prawa poboru przeprowadzi Dyrekcja według swego uznania w najkorzystniejszym czasie
po zamknięciu subskrypcji.

VI. Na wyadek nieprzyznania nowych akcji wróci Towarzystwo wpłacone kwoty wraz
z 5% odsetek obliczo emi od dnia wpłaty do dnia zwrotu.

Zgłoszenia na akcje przyjmują do dnia 7. stycznia 1922.

W KRAKOWIE: Polskie Towarzystwo Handlowe, S. A.: Zarząd Główny, ul.
Sławkowska 1.

W WARSZAWIE: Polskie Towarzystwo Handlowe, S. A.: Oddział Warszawa,
ul. Świętokrzyska 23 II. p.

WE LWOWIE: Polskie Towarzystwo Handlowe S. A.: Oddział we Lwowie,
ul. Kołtataja 8.

W GDAŃSKU: Polskie Towarzystwo Handlowe, S. A.: Oddział w Gdańsku,
Hundegasse 46.

Redaktor naczelny: Stanisław Rossowski.

Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Zachariasiewicz.